

Radość najpiękniejszych lat – Natalia Kukulska

To już przedmieścia gorzki smak,
Autobus rusza w krótki rejs
Zdyszana biegnę z żartu w żart,
Z podróży w podróż,
Z wiersza w wiersz

I kocham, pragnę, tracę tak,
Jak by się chwilą stawał rok,
Jak gdyby świat,
Wymykał mi się z rąk

To, co mam,
To radość najpiękniejszych lat;
To, co mam, to serce,
Które jeszcze na wszystko stać
To, co mam, to młodość,
Której nie potrafię kryć,
To wiara, że naprawdę
Umiem żyć, umiem żyć

Już jesień i latawców klucz,
A w kinach tyle pustych miejsc
Z niedawnych zdarzeń ścieram kurz,
Babiego lata wątlą sieć

Jestem wiatrem, śpiewam wiatr,
Jestem łąką, trawy źdźbłem
Jak biały jacht,
W nieznany płynę dzień

To, co mam,
To radość najpiękniejszych lat;
To, co mam, to serce,
Które jeszcze na wszystko stać
To, co mam, to młodość,
Której nie potrafię kryć,

To wiara, że naprawdę
Umiem żyć, umiem żyć

To, co mam,
To radość najpiękniejszych lat;
To, co mam, to serce,
Które jeszcze na wszystko stać
To, co mam, to młodość,
Której nie potrafię kryć,
To wiara, że naprawdę
Umiem żyć, umiem żyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych